

to gniazdo protestantyzmu”, „Holendrzy – to żeglarze, kupcy, spędzający każdą chwilę wśród wiatraków i tulipanów”. Zauważa się, że Holendrów cechuje wysoka lojalność wobec państwa. Przywiązanie to bywa przedmiotem nawet różnych uszczypliwości; znana jest np. opinia, że „odnormowanie Holendra jest sprzeczne z jego charakterem narodowym. Jeżeli Holender kiedyś umrze, będzie to spowodowane tym, że rząd go uregulował na śmierć, a Holender był temu posłuszny” (s. 145). W opinii współcześnie zamieszkujących w Holandii Polaków „Holendrzy są pozbawieni fantazji, inwencji, są nudni, czasami płacy, bardzo praktyczni”, gdy Polacy „są pełni wyższości, wybrańcy świata, wszystko umiemy i wiemy najlepiej i mamy monopol na cierpienie” (s. 147).

Charakteryzując kulturę ujawniającą się w życiu polonijnym zauważa się, że czytelne są w niej elementy „przywiezione z kraju wychodźstwa” wzbogacane o współcześnie kształtujące się wartości kultury globalnej (łączą się w niej elementy tradycyjne z znakami asymilacji kulturowej). Działalność kulturowo-oświatowa Polonii spotyka się z akceptacją czynników oficjalnych zarówno Holandii, jak i przedstawicielstw dyplomatycznych Polski.

Obraz życia polonijnego w ważnym stopniu przekształciła tzw. emigracja solidarnościowa. Szacuje się, że do Holandii w latach 80. przybyło ok. 8 tys. Polaków. Była to społeczność ludzi młodych, zwykle starannie wykształconych, ponad 20% legitymowało się wyższym wykształceniem, była to społeczność zorientowana na dużą aktywność społeczno-polityczną; szacuje się, że co 4 Polak z tej społeczności uczestniczył w działalności różnych struktur „Solidarności”.

Ogólnie szacuje się, że w Holandii zamieszkuje obecnie ponad 20 tys. osób mających świadomość polskiego rodowodu narodowego. Są to imigranci z początku XX w. oraz ich potomkowie, osoby i ich rodziny z fal wychodźczych po 1956, 1968 r. oraz z lat 80. Niemało jest też osób, które osiedliły się tam przez zawarcie związku małżeńskiego z przedstawicielem (ką) tego kraju oraz znaczący jest udział osób, które przybyły tam z innych krajów, a zwłaszcza z Niemiec i Wielkiej Brytanii.

Zwracając uwagę na rozwój kontaktów między Polonią holenderską a krajem wychodźstwa zauważa się, że jest to wielce krzepiąca płaszczy-

zna łączności społeczno-kulturalnej, ujawnia się w niej wiele ogniw podtrzymujących dziedzictwo przeszłości oraz rzeczywistnie dążenia, aspiracje, oczekiwania cywilizacyjne. W kształtowaniu się stosunków między obu stronami ważną, pozytywną rolę spełniają mity i stereotypy; ugruntowują one przekonanie o Holandii jako kraju wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego, otwartości kulturowej, tolerancji wobec różnorodności postaw, zachowań, wartości; z kolei, Polacy w Holandii postrzegani są jako ludzie przedsiębiorczy, odważni, bohaterscy, przywiązani do tradycji, a w tym do religii, zwyczajów i obrzędowości.

W pracy zwraca uwagę starannie zestawiona bibliografia; dokonano w niej podstawowego podziału selekcyjnego na archiwalia, materiały, informacje przewodnikowe, encyklopedyczne oraz na opracowania popularno-naukowe i stricte naukowe.

Prezentowane studium o Polonii holenderskiej jest oryginalnym osiągnięciem poznawczym. Dostarcza się w niej odpowiedzi na wiele ważkich pytań dotyczących migracji jako zjawiska społeczno-politycznego w kontekście barier i możliwości adaptacyjnych i integracyjnych, zderzenia się poziomów życia kulturowego w tej samej tożsamości cywilizacyjnej, tworzenia się kultury rynkowej – syndromu przedsiębiorczości, ryzyka, konkurencyjności, reakcji, aspiracji i oporów społecznych.

Praca ta zasługuje na dużą uwagę badaczy spraw polonijnych oraz znawców stosunków międzynarodowych; jest też interesującym studium z zakresu polityki społecznej i socjologii polityki; wzbogaca ona wiedzę o społeczeństwie w procesie zmian.

Andrzej Chodubski

Polacy–Polska–Europa. Interpretacje idei politycznych, pod red. Tadeusza Godlewskiego i Wojciecha Jurkiewicza, Wydawnictwo Uczelniane Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2002, ss. 315.

W kształtowaniu życia politycznego ważną rolę spełniają idee. Od czasów nowożytnych idea postrzegana jest nieraz jako demiurg rzeczywistości; szczególną wartość nadano jej w XIX w.,

a w tym ideologii romantycznej; stała się ona „bohaterką wielkich systemów filozoficznych”, siłą tworzącą historię. Adam Mickiewicz w *College de France* uczył, że „tylko takie idee są coś warte, które zdolne są poruszyć masy i oblec się ciała”. W romantycznej wykładni – idei towarzyszyć musiał czyn; jednocześnie obok powołania konstruktywnego, kreującego rzeczywistość cywilizacyjną zaczęto postrzegać ideę jako siłę prowadzącą do zachowań irracjonalnych, destrukcji, a nawet zbrodni, jako siłę nie zawsze godną zaufania; myśliciele ostrzegali nawet „Niechże tylko człowiek straci swą zdolność do obojętności: staje się potencjalnym mordercą; niech przekształci swą ideę w Boga: konsekwencje tego są nieobliczalne”. Gdy człowiek pojmuje ideę jako absolut, traci dystans, „obojętność” wobec określonej rzeczywistości, staje się fanatykiem. Siła idei jest niezradko wykorzystywana w świecie polityki: negatywna egzemplifikację w tym względzie stanowiły systemy totalitarne. Ujawniła się w nich absolutyzacja idei, bezgraniczne wyrzeczenie się siebie i oddanie się w jej służbie: instrumentalnie też traktowano historię; jej powołaniem stało się nie rozpoznanie rzeczywistości, a uzasadnienie każdego czynu służącego panującym.

W prezentowanej książce zauważa się, że idee bywają w polityce koniecznym drogowskazem, wzbogaceniem politycznych intencji, uszlachetnieniem pragmatycznych metod działania. W warunkach dokonujących się współcześnie przewartościowań na dużą uwagę zasługuje przypomnienie polskich idei politycznych oraz uporządkowanie wiedzy o polskiej myśli politycznej, a w tym zwrócenie uwagi na aktualności tradycji w kształtowaniu nowego ładu społeczno-politycznego.

Wykład o dawnej i współczesnej polskiej myśli politycznej wyznacza 23 artykuły. Podzielono je w trzy główne grupy tematyczne: I Historiozoficzne i kulturowe aspekty wybranych nurtów polskiej myśli politycznej w XIX i XX w., II Idee i wartości w nurtach, ugrupowaniach i partiach politycznych w okresie transformacji ustrojowej, III Współczesny liberalizm – integracja europejska – globalizacja. W grupie pierwszej zamieszczono 6 artykułów: 1. Piotra Świerca, Polska i Polacy w polskiej myśli politycznej XIX i XX w., 2. Wojciecha Kaute, Demokracja i budowa podstaw gospodarki rynkowej a tradycja polskiej myśli politycznej I połowy XX w., 3. Szymona Hrebendy, Stosunek socjalistów polskich do kon-

cepcji „nowoczesnej demokracji”, 4. Waldemara Parucha, Piłsudczykowski model polityki. Refleksje o kształtowaniu się nowoczesnego politycznego myślenia w okresie II Rzeczypospolitej, 5. Bernardetty Nitschke, Koncepcja przebudowy Polski po 1945 r. w świetle myśli politycznej Adama Doboszyńskiego, 6. Andrzeja Wojtasa, Współczesna interpretacja myśli politycznej ruchu ludowego. W grupie drugiej – 9 artykułów, tj.: 1. Artura Lipińskiego, Oblicza polskiego ruchu anarchistycznego w latach 90. XX w., 2. Romana Bäckera, Współczesne interpretacje idei doktryny proletariatu, 3. Krzysztofa Łabędzia, Koncepcje polityczne współczesnej Solidarności (wybrane aspekty), 4. Magdaleny Mikołajczyk, Środowisko „Gazety Wyborczej” wobec etosu Solidarności, 5. Danuty Karnowskiej, Recepcja idei liberalnych w Polsce w okresie transformacji ustrojowej, 6. Tadeusza Godlewskiego, Socjalliberalizm Sojuszu Lewicy Demokratycznej, 7. Tomasza Gajowniczka, Źródła myśli politycznej Platformy Obywatelskiej – ideologia czy pragmatyzm wyborczy?, 8. Tomasza Bojarowicza, Elementy myśli konserwatywnej w poglądach politycznych Aleksandra Halla, 9. Ewy Maj, Recepcja nacjonalizmu w publicystyce politycznej obozu narodowego w Polsce (po 1989 r.). W grupie trzeciej – 8 artykułów, a mianowicie: 1. Jerzego Juchnowskiego, Federalizm w polskiej myśli politycznej XX w., 2. Macieja Drzonka, Idea zjednoczonej Europy w nauczaniu Jana Pawła II, 3. Mirosławy Siwiec, Relikty mesjanizmu w Polsce współczesnej, 4. Wiesława Mysłka, Ewolucja polskiej, katolickiej krytyki liberalizmu (wybrane zagadnienia), 5. Ewy Polak, Współzależności między demokracją a liberalizmem gospodarczym, 6. Marii Marczewskiej-Rytko, Demokracja liberalna w dobie procesów globalizacyjnych, 7. Marka Żyromskiego, Teoria elity polskiej myśli politycznej (wybrane aspekty), 8. Jarosława Noconia, Uwarunkowania procesu obiektywizacji idei na tle koncepcji determinizmu społecznego Petera Bergera i Thomasa Luckmanna.

W artykule pierwszym wskazuje się, że od XVI w. zwracano uwagę na specyfikę archetypu kultury polskiej na tle Wschodu oraz Zachodu, co wiązało się zwykle z ideą „naprawy” ustroju Rzeczypospolitej. W panoramie dziejów całościowy ogląd przeszłości kraju w kontekście jego specyficznej tożsamości zarysowali Joachim Lelewel w dziele „Uwagi nad dziejami Polski i jej ludu”

oraz Michał Bobrzyński w pracy „Dzieje Polski w zarysie”. Myśli zawarte w tych dziełach są przedmiotem rozważań w prezentowanym artykule. Zauważa się tu, że głównym zagadnieniem podnoszonym przez Joachima Lelewela jest kategoria „wolność”. Używa się go w dwojakim znaczeniu, po pierwsze, w znaczeniu politycznym, jako uwolnienie się jednostki od dominacji władzy, oraz drugim – jako uwolnienie się od wyzysku ekonomicznego. W syntetycznym oglądzie ładu społeczno-politycznego i ekonomicznego stosuje się kategorię „cywilizacja”. Rozumie ją również dwojako „po pierwsze – jest to całokształt form życia społeczeństwa Zachodu i Wschodu czasów nowożytnych. Po drugie – jest to, przeciwstawiony tym formom, stan postulowany, inna „cywilizacja” (s. 19).

Stawia się w wykładzie pytanie, jak Joachim Leleweł oceniał cywilizację europejską? I udziela się zarówno analitycznej, jak i uogólniającej odpowiedzi, że oceniał ją zdecydowanie negatywnie. „Cywilizacja woła skruszyć niewolę, wyzwolić, równość między ludźmi, a na wszystkie zastawki kuje pęta i więzy, aby w powszechnym więzieniu wszyscy się nich równo rozlubowali” (s. 20). Na tle tego oglądu sytuował cywilizację polską, w której aspekcie władczym łączyła się republikańska wolność i samorządność ze wspólnym, „mirkim” władaniem ziemią. Istotą polskości w sensie ustrojowym był zatem republikanizm, afeudalność, brak stanu trzeciego i Kościoła narodowego (s. 20).

Charakteryzując rozumienie dziejów Polski Michała Bobrzyńskiego wskazuje się, że również ten historyk postrzegał odmienność ustrojową Polski i Europy; wskazywał on na potrzebę utworzenia „silnego rządu”. Koncepcja ładu społeczno-politycznego była przedmiotem uwagi w XIX i I połowie XX w. Postrzegano nieraz, że w polskości głęboko osadzony jest instynkt wolności, za pomocą terroru nie można rządzić (s. 32).

W artykule drugim podejmując próbę charakterystyki polskiej kultury politycznej w I połowie XX w., Wojciech Kaute, podniósł ważny problem metodologiczny dotyczący syntezy dziejów jako jednego z najtrudniejszych zagadnień polskiej kultury, historiografii i polityki. Powołując się na ustalenia metodologów historii zauważa się, że „synteza wiąże fakty w jedna całość. To jest jej cecha. Ale z drugiej strony streszcza fakty. To jest jej druga funkcja (...). Streszczenie polega na

tym, że w całej masie szczegółów jedno uznajemy za ważne, natomiast drugie, jako posiadające znaczenie drugorzędne czy pomocnicze, pomijamy”; „Im synteza wyższa tym mniej „szczegółów”, a więcej myśli”. Synteza dziejów Polski jest płaszczyzną myśli szczegółowego rodzaju. Jej badanie wchodzi w zakres tego, co trzeba ujmować jako „metodologię filozoficzną historii” (s. 35).

W analizie poznawczej zwraca się uwagę na idee zawarte w „Myślach nowoczesnego Polaka” Romana Dmowskiego, napisanych u progu XX w. Roman Dmowski w rozważaniach stawiał metaforycznie tezę „Jesteśmy brudniejsi i leniwi od narodów zachodnich”, wskazywał „Jesteśmy narodem wypaczonym sposobem politycznego myślenia”, „Źródła tego smutnego i zgubnego dla nas zjawiska należy szukać w odległej przeszłości. Przez parę stuleci rozwój społeczności naszej, wyszedłszy z właściwej kolei dziejowej, oddalał się coraz bardziej od tej linii, która jej mogła zapewnić wielką przyszłość. Zapowiedziawszy się w dziejach jako jeden z najpierwszych ludów Europy i gospodarz na olbrzymim, ciągle powiększanym obszarze, naród nasz usunął się w krótkim czasie na tyły pochodzący cywilizacyjnego”, a w ślad za tym następowała narodowa abdykacja z dziejowej roli „Niedołęstwo nazywał szlachetnością, tchórzliwość – rozważą, służbę u wrogów – działalnością obywatelską, zaprzaństwo – prawdziwym patriotyzmem. Wszystkie niemal pojęcia polityczne wyrzucił, zaczął żyć w świecie moralnych urojen” (s. 37). Roman Dmowski wskazywał, m.in. „Polska upadła nie dlatego, że się naród zestarzał, ale dlatego, że się wykoleiła w rozwoju” (s. 38).

Inny obraz ładu społeczno-politycznego prezentowali ludzie związani z tzw. obozem Józefa Piłsudskiego; różne stanowiska zaprezentowano w wykładzie. W konkluzji poznawczej stwierdza się w wykładzie, iż w kulturze polskiej nigdy nie było przejrzystego obrazu tego, jako koncepcja dziejów Polski jest dla niej fundamentalna, jakie idee, treści i wzory mogą stanowić punkt wyjścia polityki, a w tym samym podstawę edukacji narodu. Póki co, kształt myśli i polityki polskiej pozostaje „bez kształtu”.

Charakteryzując stosunek socjalistów polskich do koncepcji „nowoczesnej demokracji” Szymon Hrebenda zwraca uwagę, że u progu niepodległości w 1918 r. wizje ładu społeczno-politycznego praktycznie nie wykraczały poza „szklane

domy”; pojawiło się wtedy wiele haseł i sloganów, które nie mieściły się w wymiarze koncepcji politycznych. Zwracając uwagę na tzw. ugrupowania lewicowe, a w tym zwłaszcza na Polską Partię Socjalistyczną analizuje się główne kierunki, założenia, programy dotyczące ustroju Polski, m. in. wyraża się w wykładzie stosunek do „Programu Polskiej Partii Socjalistycznej” (s. 51–52).

Waldemar Paruch posługując się piłsudczykowskim modelem polityki zaprezentował w swoim wykładzie refleksyjny ogląd kształtowania się myślenia politycznego w II Rzeczypospolitej. W myśli tej polityka jawiła się nie tylko jako umiejętność osiągania władzy, skutecznego jej sprawowania i podejmowania optymalnych decyzji, bo – jak wskazywał Józef Piłsudski „nie jest matematyk”; była przede wszystkim sposobem „ureczywistniania swojej woli w środowisku ludzkim”, polegającym na podejmowaniu pracy wychowawczej i kształtowaniu psychiki tego środowiska, aby „stać się panami ustroju”, podnosić go i tworzyć w celu akceptacji nowych idei” (s. 61). Piłsudzcy wychodzili z założenia, że każdy podmiot polityczny posiada nieskrępowaną swobodę w określaniu celów dla swojej działalności i w budowaniu własnego systemu wartości. Stosunek obozu piłsudczykowskiego miał dwa oblicza wobec politycznej rzeczywistości: 1. Postrzegano bieżące życie polityczne jako etap pośredni, ogniwo między czasem minionym a rzeczywistością, która „idzie”, 2. Uznawano, że świat polityczny jest obszarem aktywności ludzkiej, który, kształtuje przyszłość i pozbywa się grzechów przeszłości, korzystając z prawa podejmowania decyzji (s. 63). Zauważa się w wykładzie, że według piłsudczyków wpływ na działalność polityczną miały różne czynniki, które można podzielić na trzy grupy: irracjonalne, techniczne i prakseologiczne. Czołowi piłsudzcy mieli wyjątkowe wyczucie kształtujących się wówczas reguł masowej polityki. Myśl polityczna tego obozu nie ograniczała się do tworzenia wizji, koncepcji i programów, lecz również zawierała refleksje dotyczące polityki, rozumianej jako publiczna działalność, w tym jako sposób podejmowania decyzji.

W wykładzie u Adama Władysława Dobrzyńskiego wskazano, że rozgłos przyniosła mu książka „Gospodarka narodowa” opublikowana w 1934 r., w której nakreślił ów przedstawiciel środowiska „młodych” Stronnictwa Narodowego, wizję bu-

dowy ustroju; wyznaczyły ją katolickie zasady ekonomiczne; idee zawarte w książce stały się nośną propozycją programową dla środowiska młodych w końcu lat 30.

Profesor Andrzej Wojtas prezentując problem interpretacji myśli politycznej ruchu ludowego słusznie zauważył, że specyfika tej myśli wynika m. in. z przesłanki, że nie ma ona swego odpowiednika w panoramie myśli europejskiej i światowej; punktem odniesienia się są zatem tylko formacje historyczne. W wykładzie zaprezentowano refleksyjny ogląd rozwoju myśli ruchu ludowego, podkreślając przy tym, że ujawniała się w ciągu dziejów duża niechęć do większości w wymiarze wpływu na sprawy publiczne.

Usystematyzowanej wiedzy o ruchu anarchistycznym dostarczył w artykule Artur Lipiński, zauważając przy tym, że koniecznym warunkiem bycia anarchistą nie jest program pozytywny czy program powszechny; priorytetem praktyki anarchistycznej staje się przemiana duchowa, uzyskanie świadomości, uaktywnienie, orientacja na współpracę.

Profesor Roman Bäcker ukazując problem współczesnych interpretacji idei dyktatury proletariatu podkreśla, że począwszy od początku lat 90. kategoria ta jest akceptowana wyłącznie w skrajnie radykalnych i marginalnych ugrupowaniach politycznych, propagujących poglądy komunistyczne; natomiast ugrupowania socjalistyczne albo negują to pojęcie niezależnie od jego znaczenia, albo dystansują się od samego terminu, akceptując znaczenie typowe dla demokracji europejskiej pierwszej połowy XX w. (s. 121).

Interesującą refleksję poznawczą dotyczącą NSZZ „Solidarność” w kontekście koncepcji politycznych zaprezentował w wykładzie Professor Krzysztof Ł. abędź; oceniając ogląd struktury z perspektywy 20 lat jej istnienia i działalności; w konkluzji kreśli się pesymistyczną jej wizję (s. 133).

Z wykładem tym koresponduje prezentacja Magdaleny Mikołajczyk, w której wskazuje się środowisko „Gazety Wyborczej” w kontekście jego stosunku wobec etosu „Solidarności”.

Wiedzę w krzewieniu idei liberalnych w polskiej myśli politycznej oraz w praktyce transformacji ustrojowej w formie refleksyjno-porządkującej zaprezentowała przekonująco Danuta Karnowska. W krytykowanym oglądzie działalności tej wskazuje się, że liberałowie w Polsce nie doceniali rzeczywistości, że osadzeni są w spe-

cyficznej strukturze społecznej, w społeczeństwie tradycji katolickiej oraz państwa rozbudowanej deklaracyjnie polityce społecznej (s. 159–160).

Profesor Tadeusz Godlewski podjął w swym wykładzie problem socjalliberalizmu w działalności Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zwrócił uwagę, że w praktyce politycznej unika się dyskusji dotyczącej owego nurtu, jako że niesie ona za sobą ryzyko polaryzacji stanowisk; w praktyce obserwuje się jednak akceptację przez SLD głównych zasad liberalizmu ekonomicznego, politycznego i kulturowo-obyczajowego w ich klasycznej postaci; do rangi doktrynalnego paradygmatu podniesiony został, m.in. polityczny pragmatyzm.

Charakteryzując podmiot polityczny, jakim jest „Platforma Obywatelska” Tomasz Gajowniczek usystematyzował wiedzę o celach, założeniach, programie działania oraz różnych przejawach aktywności, stawiając pytanie poznawcze dotyczące źródeł myśli politycznej, czy jej program jest ideologią czy pragmatyzmem wyborczym? Z kolei Tomasz Bojarowicz zajął się analizą poglądów Aleksandra Halla w kontekście myśli konserwatywnej.

Porządkując obraz rozwoju myśli „obozu narodowego” zaprezentowała Profesor Ewa Maj. Odwołując się do tradycji i rzeczywistości z lat 90. wskazała główne założenia ideowe, programy działania, kwestie dyskusyjne i sporne. Wskazując na myśl narodową podkreśla się, m.in. na takie kierunki ideowe, jak: 1. Odrzucenie zasady idealizmu i altruizmu politycznego, 2. Doprowadzenie do rezygnacji z postawy służebnej wobec Europy i świata, w tym z prometejskich haseł „Polski przedmurza chrześcijaństwa” i „Polaków szermierzy powszechnej wolności”, 3. Ustalenie ścisłej korelacji polskiej polityki zagranicznej z zasadami geopolityki, 4. Określenie wrogów narodu polskiego oraz stworzenie metody neutralizacji ich poczynań (s. 206).

Profesor Jerzy Juchnowski charakteryzując federalizm w polskiej myśli politycznej XX w. podkreślił, że kwestie integracji europejskiej mają często charakter hasłowy, publicystyczny; wiele kwestii „roztrząsa” się pod wpływem dokonanych faktów politycznych. W wykładzie dostarczona bogatej warstwy faktologicznej naświetlającej ideę federalistyczną w Polsce.

Z wykładem tym koresponduje opracowanie Macieja Drzonka prezentujące ideę zjednoczenia

Europy w nauczaniu Jana Pawła II. Zauważa się, że papieska idea jest częścią składową procesów unifikacyjnych, jest ona osadzona w chrześcijaństwie. Papieska idea zorientowana jest na umacnianie wspólnoty ducha, która obejmuje tzw. stary Kontynent.

Interesujący poznawczo materiał zaprezentowany w książce dotyczy idei symboli i mitów mesjańskich ujawniających się w polskim życiu społecznym, politycznym i kulturalnym oraz religijnym. Autorka Mirosława Siwiec wskazuje w nim, że mesjanizm polski jest w większym stopniu ideologią niż filozofią. W wykładzie dostarcza się bogatej faktografii dotyczącej funkcjonowania pojęć: Polak–katolik, Matka–Polka, szczególnie polska religijność, jak też pielęgnowania: kultu kłęski, malkontenctwa, niewiary we własne siły, kultu wolności.

Profesor Wiesław Mysłek zajął się analizą postawy Kościoła katolickiego w Polsce wobec problemu liberalizmu; wskazał, że faktycznie problem ten ujawnił się w okresie transformacji ustrojowej; wcześniej zagadnienie to było drugorzędne z punktu widzenia kościelnej doktryny. Kwestia ta stała się przyczyną podziałów w kościele oraz w obrazie polskiego katolicyzmu, który zawiera się w skali od umiarkowanego poparcia do skrajnej negacji.

Aktualny problem poznawczy zarysowała w swoim wykładzie Profesor Ewa Polak; wykazała w czym wyraża się idea liberalizmu politycznego interpretowanego jako zasady prawa, ładu konstytucyjnego, wolności od ucisku państwa, oraz jakie są wyzwania liberalizmu gospodarczego (zmniejszenie wydatków państwa, dławienie inflacji, obniżanie podatków, deregulacja w zakresie prawa pracy, prywatyzacja przedsiębiorstw, elastyczność zatrudniania, ograniczanie zasiłków dla bezrobotnych, otwieranie rynków, likwidacja monopoli państwowych) w kontekście ujawniających się współcześnie współzależności.

W wykładzie ważne miejsce zajęła konfrontacja idei z rzeczywistością społeczno-polityczną i ekonomiczną. W refleksji poznawczej zauważa się, że polityka została zredukowana do ekonomii, a ideały do ideologii; miejsce człowieka etycznego zajął człowiek racjonalny; kryzys idei jest równocześnie kryzysem demokracji.

Problem ten koresponduje poznawczo z wykładem Profesor Marii Marczewskiej-Rytko, która zajęła się ukazaniem demokracji liberalnej

w dobie procesów globalizacyjnych. Zauważa się, że większość współczesnych państw funkcjonuje w ładzie demokracji przedstawicielskiej, tj. na 191 państw 117 posiada taką formę sprawowania władzy, aczkolwiek ujawnia się coraz wyraźniej niezadowolone obywateli ze współczesnych systemów liberalno-demokratycznych; demokracje „oddalają” się od głoszonych ideałów. Zwraca się uwagę, że decyzje coraz silniej wpływające na życie społeczne są podejmowane bez żadnego politycznego udziału obywateli, to znaczy bez debat na forum narodowym, gdzie kształtują się poglądy i wola (s. 281). W konkluzji stwierdza się, że model demokracji urzeczywistniany współcześnie nie jest w stanie sprostać wyzwaniom i oczekiwaniom cywilizacji informacyjnej.

Profesor Marek Żyromski podniósł ważny problem miejsca elit w polskiej myśli politycznej. Zauważa się, że przedmiotem poznania naukowego elity polityczne stały się na szerszą skalę po 1989 r. W związku z tym ujawniają się dyskusyjne kwestie terminologiczne; pojęcie elity występuje zwykle w rozumieniu potocznym i publicystycznym – jako synonim osób najlepszych, szczególnie wyróżnionych, czy wręcz stanowiących wzorce do naśladowania przez członków danego społeczeństwa. W Polsce pojęcie „elita” ma zwykle wydźwięk pejoratywny; kojarzony jest z ekskluzywnością i wyobcowaniem ze społeczeństwa, nie posiadaniem jakichś szczególnych czy wybitnych cech. Elita w terminologii jest powszechnie identyfikowana ze zjawiskiem władzy politycznej, dziedzicząc jednocześnie wszystkie negatywne konotacje związane z polityką i władzą, a także z politykami (s. 289).

Swoiście podsumowujący charakter ma artykuł dra Jarosława Niconia dotyczący teorii determinizmu społecznego lansowanej przez Petera Bergera i Thomasa Luckmanna, wyłożonej w traktacie „Społeczne tworzenie rzeczywistości” opublikowanym w 1966 r. a przełożonym na język polski w 1983 r. Autorzy ci dowodzą, że wiedza człowieka, wyznaczająca jego rzeczywistość jest kształtowana i modyfikowana w sieci relacji społecznych. Założenie to wyznacza także kierunki poszukiwań odpowiedzi na pytanie, co decyduje o tym, że określone idee posiadają moc niedawania milionów umysłów ludzkich i determinując świadomość społeczną odgrywają rolę siły sprawczej procesów dziejowych, inne zaś, funkcjonując w wąskim gronie egzaltowanych myślicieli, bez-

pośrednio z sal akademickich trafiają do lamusa historii skazane na zapomnienie (s. 298). Zgodnie z tą teorią myślenie każdej jednostki, jako uwarunkowanie interpersonalnymi i międzygrupowymi relacjami ma charakter społeczny. Świadomościowe determinanty refleksji politycznej obejmują przede wszystkim zasób przyswojonej wiedzy, a także wyobrażeń, afektów i sądów wartościujących, wynikających z praktycznych doświadczeń i obserwacji życia społecznego. Wskazuje się tu, przypominając myśli Platona, że refleksja nad polityką rozwija się szczególnie intensywnie w warunkach kryzysu, gdy więzi integrujące wspólnotę polityczną ulegają erozji i entropii.

Przegląd zawartości merytorycznej poszczególnych artykułów przekonuje, że niezwykle bogata jest współczesna polska myśl polityczna; ujawniają się w niej różne opcje, trendy, kierunki, nurty itp. Idea pozostaje jednak w świecie intelektualności, która jest zwykle daleka od praktyki politycznej

Andrzej Chodubski

Marek Dzięcielski, *Pomorskie sylwetki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2002, ss. 247.

W ładzie geopolitycznym oraz w funkcjonowaniu instytucji politycznych w sytuacji przemian ustrojowych często przewartościowuje się ogląd kategorii „centrum” i „peryferie” określanych też mianem „pogranicze”, „kresy”; wiąże się to zwykle z wyznaczeniem określonych funkcji i zadań „pograniczom” w procesie przemian. Nadając pozytywny wymiar „kresom” wskazuje się, że są one: 1. szkołą przedsiębiorczości, 2. kształtują wartości tolerancji, współlnienia, 3. kształtują postawy waleczności, patriotyzmu, odwagi, 4. uczą cywilizacji, rozumienia odmienności kulturowych, religijnych, otwartości na przyjmowanie wzorów innych postaw, zachowań, 5. kształtują kompromisy indywidualne i zbiorowe, porozumienia a jednocześnie uczą dystansu, krytycyzmu wobec otaczającej rzeczywistości. W innych okolicznościach cechy odczytują się w wymiarze na wskroś negatywnie, m.in. zauważa się, że w przestrzeni tej kształtują się postawy: 1. kręactwa, pasożytnictwa, „cwaniactwa”, 2. egoizmu, zawi-